

Sygnatura akt III K 20/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

4 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Sebastian Kowalski

Protokolant: Magdalena Borys

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 roku,

sprawy **M. P.**,

syna W. i J. z domu P.,

urodzonego (...) w W.,

oskarżonego o to, że 30 marca 2016 r. w W., woj. (...), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancję psychotropową w postaci 0,74 grama netto amfetaminy, to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

I M. P. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest za winnego popełnienia występku z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 37a k.k., wymierza mu grzywnę w wysokości 90 (dziewięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej na 30 (trzydzieści) złotych;

II na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek i zarządza zniszczenie amfetaminy stanowiącej dowód rzeczowy w tej sprawie;

III na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej grzywny zalicza M. P. dzień jego zatrzymania 31 marca 2016 r. jako równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

IV zasądza od M. P. na rzecz Skarbu Państwa 446 złotych tytułem zwrotu wydatków i nie wymierza mu opłaty.

Sygnatura akt III K 20/17

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił niżej przedstawiony stan faktyczny.

Oskarżony M. P. jest osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa – zwłaszcza przeciwko mieniu, dobrze znaną funkcjonariuszom Policji. 30 marca 2016 r. policjanci: M. F. i M. K. udali się do jego miejsca zamieszkania w związku z wykonywaniem czynności służbowych. Po wejściu do bramy budynku policjanci zauważyli idącego w kierunku wyjścia z tegoż budynku oskarżonego, który w ręku trzymał woreczek foliowy z zawartością 0,74 grama amfetaminy. Kiedy tylko M. P. zauważył policjantów, schował dłoń z woreczkiem do kieszeni spodni. Policjanci byli już blisko, dlatego widząc zachowanie oskarżonego M. F. podszedł do niego i chwycił za rękę. M. P. zaczął się wyszarpywać i odrzucił od siebie woreczek, ale ten upadł blisko i został zabezpieczony przez M. K.. Oskarżony został zatrzymany.

Dowody :

zeznania policjantów k. 21, 23, protokoły zatrzymania k. 2-4, 9,

protokół użycia testera i wagi k. 5-6, karta karna k. 47-50.

M. P. początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego czynu, ale podczas pierwszej rozprawy głównej zmienił zdanie, przyznał się do sprawstwa. Nie stawiał się przed sądem podczas drugiej rozprawy głównej.

Dowody: wyjaśnienia k. 16, 79, 123.

Sąd zważył ponadto, co następuje.

Stan faktyczny jest w tej sprawie niesporny i wynika z zeznań świadków oraz wskazanych wcześniej protokołów.

Swoim zachowaniem M. P. wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, gdyż w dniu zatrzymania posiadał przy sobie substancję psychotropową – amfetaminę. Stopień społecznej szkodliwości tego czynu był niemały. Sąd podziela pogląd zawarty w wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z 21 grudnia 2016 r., że sama ilość posiadanego narkotyku nie może uzasadniać przyjęcia wypadku mniejszej wagi i ustalenia, że dana osoba posiadała narkotyk jedynie na własny użytek (k. 108v.). Narkotyk posiadany przez oskarżonego jest silnie odurzającym i uzależniającym, a jego ilość pozwalała wyodrębnić kilka porcji umożliwiających odurzenie. Dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu w tej sprawie istotne znaczenie ma ponadto, w jaki sposób ujawniono narkotyk u oskarżonego: stało się to, gdy ten wychodził z narkotykiem z miejsca zamieszkania, niosąc tenże w woreczku strunowym (jest więc pewne, że nie zamierzał osobiście użyć narkotyku u siebie w mieszkaniu, a zarazem nie sposób przypuszczać, aby samodzielnie poza domem użył całą posiadaną ilość amfetaminy). Dlatego, Sąd uznał, iż zachowania oskarżonego nie cechował na tyle niski stopień społecznej szkodliwości, aby zakwalifikować to zachowanie jako wypadek mniejszej wagi.

Wysoki był stopień winy M. P. – powszechnie wiadome jest, że amfetamina jest środkiem bardzo silnie uzależniającym. Ukrycie narkotyku po zorientowaniu się, że został zauważony przez policjantów, dobitnie potwierdza jego świadomość co do tego, że popełnił przestępstwo. Nie ujawniono żadnej okoliczności usprawiedliwiającej zachowanie M. P..

Wymierzając karę oskarżonemu, Sąd miał na względzie niemały stopień społecznej szkodliwości czynu i wysoki stopień winy. Z uwagi na ilość zabezpieczonego narkotyku Sąd uznał, że M. P. nie powinien być skazany na karę pozbawienia wolności i dlatego zastosował przepis art. 37a k.k. poprzestając na wymierzeniu grzywny.

Ilość stawek dziennych orzeczonych oskarżonemu (90 stawek) odpowiada wskazanym wcześniej stopniom: społecznej szkodliwości czynu i winy, a zarazem uwzględnia uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, jako okoliczność bardzo obciążającą.

Ustalając wielkość stawki dziennej na 30 złotych Sąd uwzględnił to, że M. P. jest młody, zdrowy, ma dobre możliwości zarobkowe (k. 16v.), w aktualnej sytuacji rynkowej znalezienie przez niego zatrudnienia nie może stanowić jakiegokolwiek problemu. Z drugiej strony – oskarżony ma na utrzymaniu kilkuletnie dziecko i nie ma wykształcenia lub umiejętności pozwalających na uzyskiwanie bardzo dużych dochodów. Dlatego Sąd ustalił wielkość stawki dziennej w wielkości bardzo zbliżonej do dolnej jej granicy (stawka dzienna wynosi od 10 do 2000 zł – art. 33 § 3 k.k.).

Zaliczenie zatrzymania na poczet kary i orzeczenie o przepadku środka psychotropowego było obowiązkiem Sądu wynikającym wprost z powołanych w wyroku przepisów.

O zwrocie wydatków Sąd orzekł po myśli art. 627 k.p.k. nie znajdując podstaw do odstąpienia od zasady, że skazany ponosi koszty sądowe. M. P. jest osobą przedsiębiorczą, zdrową, młodą – nie ma powodów dla których nie miałby ponieść kosztów postępowania, które sam wywołał. Na zasądzone wydatki składają się: koszty doręczeń pism i wezwań 40 złotych, koszty opiniowania 336 złotych (k. 37-38), zryczałtowane koszty przechowywania dowodu rzeczowego 40 złotych i uzyskania karty karnej 30 złotych (k. 52). W sumie jest to zatem kwota 446 złotych. Sąd nie wymierzał

oskarżonemu opłaty z uwagi na to, że będzie on musiał zapłacić dość duże należności z tytułu grzywny i zwrotu wydatków (art. 624 § 1 k.p.k.).